

# „Pestka” trafi na ekrany

Z Zofią KUCÓWNĄ rozmawia

Temida STANKIEWICZ-PODHORECKA

● Jesienią nowy sezon kulturalny w polskim filmie najprawdopodobniej zainauguruje ekranizacja znakomitej powieści Anki Kowalskiej „Pestka”. Niedawno skończyła Pani zdjęcia do tego filmu gdzie występuje Pani w roli matki Borysa, którego gra Daniel Olbrychski. Film reżyseruje Krystyna Janda. Znamy jej prace reżyserskie w teatrze, jeśli zaś idzie o film jest to debiut tej aktorki. Jak się Pani pracowało na planie filmowym z koleżanką aktorką — reżyserką?

— Gram niewielką rolę nie mającą wpływu na całość filmu, ale po raz pierwszy pracuję z Krystyną. Zawsze byłam jej admiratorką, zawsze imponowała mi. Znakomicie radzi sobie nie tylko z warszatem reżyserskim, ale i z ludźmi. Krystyna jest chyba jedyną spośród nas aktorek i aktorów, która zagrała w tak ogromnej liczbie filmów, zarówno w Polsce, jak i za granicą. A to nie jest bez znaczenia przy

reżyserii filmu przez — bądź co bądź — przede wszystkim aktorkę. A ponieważ jest aktorką stawia aktorowi konkretne zadanie, jest komunikatywna, wiadomo o co jej chodzi. Znakomicie się rozumiemy. A przy tym inteligentna, ma wspaniałe wyczucie prawdy na ekranie i jest niezwykle taktowna.

● Zatem atmosfera na planie pewnie znakomita?

— Wszyscy się lubimy, co mnie trochę niepokoi nawet. Może lepiej byłoby gdybyśmy się trochę pokłócili. Czasem małe konflikty są niemal wskazane.

● Obsada jest znakomita: w głównej roli Krystyna Janda, a ponadto Daniel Olbrychski, Zofia Kucówna, Slawa Kwaśniewska, Jan Englert, Andrzej Frycz, Tomasz Sztokinger i inni. Temat także interesujący. A w środowisku aktorskim, delikatnie mówiąc, różne są opinie na temat tego, nie ukończonego jeszcze fil-



Fot. — Renard Dudley

mu. Jak Pani myśli, z czego to wynika?

— Człowiek jest istotą skłonną do zawiści. Krystyna dużo pracuje. A to w teatrze, a to w filmie, to w telewizji. Słowem, jest jej dużo, ciągle ją widać. Życzę Krystynie bardzo serdecznie, aby ten debiut jej się udał. Nie bezinteresownie, skoro i moja twarz w nim mignie.

● Dziękuję za rozmowę.